

Sygnatura akt VIII C 1301/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 sierpnia 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący S.S.R. Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant sekr. sąd. Izabella Bors

po rozpoznaniu w dniu 3 sierpnia 2016 roku w Ł.

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.

przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w M.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.994,44 zł (dwa tysiące dziewięćset dziewięćdziesiąt cztery złote czterdzieści cztery grosze) z ustawowymi odsetkami od kwoty 2.809,94 zł (dwa tysiące osiemset dziewięć złotych dziewięćdziesiąt cztery grosze) od dnia 21 października 2014 roku do dnia zapłaty i od kwoty 184,50 zł (sto osiemdziesiąt cztery złote pięćdziesiąt groszy) od dnia 29 października 2014 roku do dnia zapłaty, przy czym od dnia 1 stycznia 2016 roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.317 zł (jeden tysiąc trzysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 1301/16

UZASADNIENIE

W dniu 4 lutego 2016 roku powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł., reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem, wytoczył przeciwko pozwanemu Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej z siedzibą w M. powództwo o zapłatę kwoty 2.994,44 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 2.809,94 zł od dnia 21 października 2014 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 184,50 zł od dnia 29 października 2014 roku do dnia zapłaty, a także wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód podniósł, że wykonał na rzecz pozwanego usługę polegającą na przeglądzie technicznym systemu do prób wysiłkowych z bieżnią, a także wydał na zamówienie pozwanego orzeczenie techniczne dotyczące naprawy aparatu EKG ATRIA 3100, za co wystawił fakturę VAT nr (...) z dnia 6 października 2014 roku na kwotę 2.809,94 zł brutto z terminem płatności do dnia 20 października 2014 roku oraz fakturę VAT nr (...) z dnia 13 października 2014 roku na kwotę 184,50 zł brutto z terminem płatności do dnia 28 października 2014 roku. Pozwany nie zapłacił kwot, o których mowa wyżej.

(pozew k. 2-5)

W dniu 4 marca 2016 roku Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał przeciwko pozwanemu nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (VIII Nc 785/16), którym zasądził dochodzoną pozwem kwotę wraz z kosztami procesu.

(nakaz zapłaty k. 21)

Nakaz ten pozwany zaskarżył sprzeciwem w całości. W uzasadnieniu skarżący, nie kwestionując podstawy oraz wysokości zadłużenia, wniósł o rozłożenie przysługującej powodowi należności na raty, motywując wniosek bardzo złą sytuacją finansową w jakiej od wielu lat się znajduje.

(sprzeciw k. 24-27)

W piśmie procesowym opatrzonym datą 4 maja 2016 roku pełnomocnik powoda podtrzymał pierwotne stanowisko w sprawie, oponując przeciwko wnioskowi pozwanego o rozłożenie dochodzonej należności na raty. W uzasadnieniu wskazał, że pozwany jako profesjonalny uczestnik obrotu prawnego winien rozważyć, czy posiada środki na zapłacenie wynagrodzenia powoda jeszcze przed złożeniem zamówienia, czego jednak nie uczynił. Pozwany nie zapłacił nadto powodowi żadnej części należnego mu wynagrodzenia, nie zwrócił się również (przed sporządzeniem sprzeciwu) do powoda o restrukturyzację zadłużenia, w tym o rozłożenie zapłaty na raty. Powód wskazał przy tym, że dochodzona należność jest relatywnie niewielka w porównaniu z obrotami pozwanego wynikającymi z przedłożonych przez niego dokumentów finansowych.

(pismo procesowe powoda k. 41-43)

Na rozprawie w dniu 3 sierpnia 2016 roku pełnomocnik powoda podtrzymał powództwo w całości. Oświadczył, że pozwany od czasu złożenia sprzeciwu nie uregulował żadnej części należności, nie podjął również próby polubownego załatwienia sporu.

(protokół rozprawy k. 49)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powoda - (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. łączyła z pozwanym - Samodzielnym Publicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej z siedzibą w M. umowa, na mocy której powód zobowiązał się do wykonania przeglądu systemu do prób wysiłkowych z bieżnią w M. i S., a także do wydania orzeczenia technicznego dotyczącego naprawy aparatu EKG ATRIA 3100.

Pozwany wykonał usługi, o których mowa wyżej, za co wystawił dwie faktury VAT:

- nr (...) z dnia 6 października 2014 roku opiewającą na kwotę 2.809,94 zł z terminem płatności do dnia 20 października 2014 roku, z tytułu wykonanego przeglądu oraz tytułem zwrotu kosztów dojazdu,
- nr (...) z dnia 14 października 2014 roku opiewającą na kwotę 184,50 zł z terminem płatności do dnia 28 października 2014 roku, z tytułu wydania orzeczenia technicznego.

(faktura k. 17, k. 18, okoliczności bezsporne)

Pozwany nie zapłacił w umówionym terminie należności wynikających z wystawionych przez powoda faktur VAT, nie podjął również żadnych czynności, które zmierzałyby do uregulowania zadłużenia w późniejszym terminie, bądź w ratach.

Pismem z dnia 29 grudnia 2015 roku powód wezwał pozwanego do spłaty w terminie 3 dni zadłużenia wraz z odsetkami, tj. kwoty 3.304,19 zł, które to wezwanie pozostało jednak bez odpowiedzi ze strony dłużnika.

(wezwanie do zapłaty k. 19, okoliczności bezsporne)

Pozwany do dnia wyrokowania nie uregulował wskazanego zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem.

(okoliczność bezsporna)

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w sprawie dokumentów, których prawidłowość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości, nie była również kwestionowana przez strony postępowania.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w całości.

W rozpoznawanej sprawie bezspornym było, że na mocy zawartej umowy powód wykonał na rzecz pozwanego usługę w postaci przeglądu systemu do prób wysiłkowych z bieżnią oraz wydał pozwanemu orzeczenie techniczne dotyczące naprawy aparatu EKG, za co wystawił dwie faktury VAT. Pozwany nie kwestionował powyższych faktów, jak również tego, że nie zapłacił należności wynikających z wystawionych przez powoda dokumentów księgowych (2.809,94 zł + 184,50 zł), nie podważał także dochodzonych przez powoda kwot. W konsekwencji kwoty te Sąd uznał za bezsporne, jednocześnie przyjmując, że powód przedkładając faktury VAT nr (...), udowodnił zadłużenie pozwanego w wysokości dochodzonej pozwem.

W konsekwencji Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.994,44 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 2.809,94 zł od dnia 21 października 2014 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 184,50 zł od dnia 29 października 2014 roku do dnia zapłaty, przy czym od dnia 1 stycznia 2016 roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, co było zgodne z przepisami art. 359 k.c., art. 481 § 1 i 2 k.c. i w całości zgodne z żądaniem pozwu.

Sąd nie znalazł przy tym podstaw, aby zasądzone od pozwanego na rzecz powoda świadczenie rozłożyć na raty. Zgodnie z przepisem art. 320 k.p.c., w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Przepis ten daje sądowi możliwość orzekania o sposobie spełnienia świadczenia w sposób bardziej dogodny dla zobowiązanego, aniżeli wynikałoby to z regulacji prawa materialnego. Uprawnienie do rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty przysługuje sądowi w szczególnie uzasadnionych wypadkach, a zatem w sytuacjach, w których ze względu na stan majątkowy, rodzinny, czy zdrowotny spełnienie zasądzonego świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania lub w każdym razie bardzo utrudnione i narażałoby go na niepowetowane szkody. Trudności w spełnieniu świadczenia mogą być obiektywne bądź subiektywne - spowodowane działaniem samego dłużnika. W ocenie Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy nie zaistniały przesłanki przemawiające za zastosowaniem omawianego przepisu. Pozwany nie zapłacił powodowi jakichkolwiek należności wynikających z wystawionych faktur VAT, przed wytoczeniem niniejszego powództwa nie zwrócił się również do powoda o spłatę zadłużenia w innym, dogodnym dla niego terminie, bądź

też w formie ratalnej. Ponadto, jak wynika ze złożonych przez pozwanego dokumentów księgowych oraz treści sprzeciwu, dotychczasowe próby restrukturyzacji zakładu nie przyniosły zamierzonych skutków i działalność pozwanego w dalszym ciągu przynosi duże straty, brak jest przy tym jakichkolwiek przesłanek do przyjęcia, aby w najbliższej przyszłości sytuacja finansowa pozwanego uległa poprawie. Sąd Rejonowy podziela przy tym wyrażony w judykaturze pogląd, że za jedynie przesądzającą o wypełnieniu normy 320 k.p.c. nie może być uznana przesłanka w postaci złej kondycji finansowej podmiotu gospodarczego i niepowodzeń w tej działalności, w szczególności ponoszenie strat, nawet w przypadku placówek medycznych (por. m.in. wyrok SA w Łodzi z dnia 24 lutego 2016 roku, I ACa 1256/15, LEX nr 2017730). I choć zgodzić należy się z twierdzeniami sprzeciwu, że strona pozwana, świadcząca jako wyspecjalizowana jednostka publicznej służby zdrowia usługi medyczne na rzecz mieszkańców, posiada z racji specyfiki finansowania tych usług znaczne, sięgające kilkudziesięciu milionów złotych, zadłużenia, w tym wobec firm dostarczających, tak jak strona powodowa, środki medyczne, to jednak przypomnienia wymaga, że ochrona z art. 320 k.p.c. nie może być stawiana ponad ochronę wierzyciela i wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności konkretnej sprawy. Stąd zachodzi konieczność wykazania przez dłużnika, że realnie będzie dysponować środkami, które mimo trudności o których była mowa wyżej, umożliwią wykonanie zmodyfikowanego obowiązku w sposób odczuwalny ekonomicznie przez wierzyciela. W przeciwnym razie, jeżeli okoliczności sprawy nie wskazują na istnienie po stronie dłużnika woli dobrowolnej spłaty zadłużenia, a jedynie na chęć odłożenia w czasie konieczności wykonania zobowiązania, omawiana norma prawna nie będzie miała zastosowania, podobna sytuacja zaistnieje w razie braku po stronie pozwanej jakiegokolwiek aktywności w ratalnej spłacie zadłużenia (por. m.in. wyrok SA w Katowicach z dnia 22 kwietnia 2015 roku, I ACa 1109/14, LEX nr 1754166; wyrok SA w Łodzi z dnia 3 kwietnia 2014 roku, I

ACa 1314/13, LEX nr 1455568). W ocenie Sądu strona pozwana nie dostarczyła przekonujących argumentów za przyjęciem, że w realiach swojej działalności będzie w stanie wywiązać się z ratalnej spłaty zobowiązania, niezależnie od ilości i wysokości rat. Pozwany nie tylko nie dokonał jakichkolwiek wpłat na rzecz wierzyciela dowodzących woli wypełnienia swojego zobowiązania mimo, że od daty wykonania przez powoda usługi upłynął znaczny okres, w czasie którego pozwany mógł na ten cel zgromadzić chociażby część środków finansowych, to nadto pozwany nie udzielił odpowiedzi na wezwanie do zapłaty dochodzonej należności i nie podjął jakichkolwiek pertraktacji ugodowych. Twierdzenia pozwanego o woli zawarcia ugody sądowej również pozostały gołosłowne, bowiem ani pozwany ani nikt w jego imieniu nie stawiał się nawet na termin rozprawy. Sąd podzielił przy tym argumenty podniesione przez pełnomocnika powoda, a dotyczące tego, że pozwany jako profesjonalny uczestnik obrotu prawnego powinien był rozważyć, czy posiada środki na zapłacenie wynagrodzenia powodowi przed złożeniem zamówienia, zwłaszcza, że jak wynika z uzasadnienia sprzeciwu już w czasie zawierania z powodem umowy, liczył się on z tym, że wobec braku środków finansowych nie wykona swojego zobowiązania w umówionym terminie. Z pewnością nie można zgodzić się ze stanowiskiem, że kontrahenci pozwanego, winni ponosić odpowiedzialności za sytuację na rynku zdrowia i niewydolność systemu opieki zdrowotnej. Przyjęcie przeciwnego stanowiska oznaczałoby usankcjonowanie konieczności kredytowania szpitali, czy samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej przez ich kontrahentów przedsiębiorców. Permanentne rozkładanie na raty zaciągniętych zobowiązań, czy zwalnianie tych jednostek z obowiązku ponoszenia kosztów procesu, z uwagi na trudną sytuację materialną, byłby przyzwoleniem na nierealizowanie bądź nieterminowe realizowanie przez nie obowiązków wynikających z zawieranych umów, zaś kontrahent byłby pozbawiony jakichkolwiek form prawnego nacisku na realizację obowiązku zapłaty za dostawę.

Z tych względów, Sąd nie uwzględnił wniosku pozwanego o rozłożenie zasądzonej należności na raty.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik procesu.

Strona powodowa wygrała sprawę w całości, a zatem może domagać się zwrotu poniesionych przez siebie kosztów procesu w pełnej wysokości. Na koszty poniesione przez stronę powodową złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 100 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika będącego adwokatem w stawce minimalnej – 1.200 złotych (§ 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych.

Mając na uwadze powyższe należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.317 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Pozwany wnosił o nieobciążanie kosztami procesu na podstawie art. 102 k.p.c., z uwagi na trudną sytuację finansową. Zdaniem Sądu, orzeczenie o kosztach procesu w przedmiotowej sprawie nie powinno jednak zostać oparte o podstawę z art. 102 k.p.c. Zgodnie z treścią wskazanego przepisu, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. W ocenie Sądu taki szczególny wypadek nie zachodzi jednak w stosunku do pozwanego. Jak już wcześniej wskazano, zła sytuacja finansowa pozwanego i niewydolność systemu ochrony zdrowia jest faktem powszechnie znanym, jednak nie mogącym uzasadniać sankcjonowania niepłacenia przez publiczne zakłady opieki zdrowotnej długów i kosztów procesu. Przyjęcie przeciwnego stanowiska oznaczałoby usankcjonowanie konieczności kredytowania tych podmiotów przez ich kontrahentów i byłby przyzwoleniem na nierealizowanie bądź nieterminowe realizowanie obowiązków wynikających z zawieranych umów. Nieobciążanie pozwanego kosztami procesu należnymi stronie powodowej oznaczałoby przerzucenie ciężaru ponoszenia tychże kosztów na powoda, co nie znajduje żadnego usprawiedliwienia. Powód nie może ponosić negatywnych konsekwencji problemów z finansowaniem ochrony zdrowia i dodatkowych kosztów i strat finansowych z tym związanych, skoro dochodzi swoich słusznych roszczeń. Zła kondycja finansowa pozwanego nie jest zresztą czymś nowym, lecz stanem występującym od wielu lat, zatem pozwany zawierając poszczególne umowy z kontrahentami musi liczyć się z koniecznością zapłaty za zrealizowane na jego rzecz umowy.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji.